

MARIA
PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA

Róże dla Safony

MARIA PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA

Róże dla Safony

I

Budda głosił naukę swoją bez nadziei,
Ezechiel z Jeremiaszem ciskali gromami
Na żądze ludzkie, hienom podobne i wilkom,
Wielki Sokrates myślał, wojował Psammetyk
Z Asyrii lwem, o śmiercią ziejącej gardzieli,
Gdyś ty, blada i w loków ozdoba ametyst,
Śpiewała, ku Plejadom, o miłości tylko...

II

Jak śmiałaś pisać o różach,
Gdy historia płonęła jak bór w letnim skwarze?

Dziś w bibliotekach kustosz cykl dziejów odkurza,
A za oknem — wiosennie powrotna
Safo śpiewa słowikiem,
Jak jej serce każe.

III

Już wtedy, w Mitylene,
Jak i w całej Lesbos,
Obca jasnym, gajowym i nadmorskim bożkom,
Upadałaś, Miłości, pod ciężarem łez, bo
Jak dziś — byłaś słodko-gorzka...

IV

Safo z puchem nad wargą,
Safo fiołkowłosa,
Gdy jej Eros serce przeszył na wskroś,
Zapatrzona w Plejady wschodzące w niebiosach,
Nazwała go:

GLUKUPIKROS...

V

Safo śniada, Safo długooka,
Drobna i niepozorna jak zwykle słowiki,
Pokochała niejakiego Faona,
Żeglarza urody przedniej,
Który, choć młody,

Lecz nienawidził liryki,
W szczególności safickiej ody.

Jakżeś ubogą była, siostrze, przed nim,
Ty, coś demonów usidliła tyłu!
Jak pokorną w jego ramionach!
Ach, bo czym byłby słowik bez swojego trylu,
Słowik w oczach głuchego?
Czym jaśminy, nardy
I fiołki pozbawionym wężu lub beznosym?
Czym dla śpiących ułuda księżycowej nocy,
Oplecionej zefirów szarfą?
Safo!
Natchniona!
Więc się i doczekałaś zasłużonej wzgardy
Niejakiego — Faona.

VI

Poetka, samobójczyni,
Loki rozwiawszy fiołkowe,
Nad wodą stoi...
„Safo, co chcesz uczynić?”

— „Chcę morze zarzucić na głowę,
By nikt nie dojrzał łez moich...”

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/pawlikowska-jasnorzewska-roze-dla-safony>

Tekst opracowany na podstawie: Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, *Poezje*. 1, zebrała Matylda Wiśniewska, przedmową opatrzył Adam Mauersberger, „Czytelnik”, Warszawa 1958.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Paulina Stefańska, Paweł Koziół.

Publikację wsparli i wsparły: ZCh, srocza, Nelka, Agnieszka, glnk, Karol.

Okładka na podstawie: Steven Bratman@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.